

Sygn. akt I ACa 728/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 27 lutego 2013 r. sygn. akt I C 1307/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 728/13

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powódka A. K. domagała się zasądzenia na jej rzecz od K. S. kwoty 81.173,91 zł tytułem należnego jej zachowku po zmarłym ojcu J. S.. W uzasadnieniu wskazała, że jest córką zmarłego J. S., który nie pozostawił testamentu, a spadek po nim z mocy ustawy nabyli: W. S., K. S. oraz ona po 1/3 części każde z nich. Podnosiła, że na chwilę otwarcia spadku w jego skład nie wchodziły już żadne wartościowe przedmioty, które mogłyby być przedmiotem działu spadku i nie otrzymała jako spadkobierca żadnych środków pieniężnych, ani innych przedmiotów wchodzących w skład spadku po J. S.. Wskazywała na składniki majątkowe, którymi spadkodawca rozporządził przed śmiercią w drodze darowizny, całego swojego majątku na rzecz syna K. S.. Podnosiła również, że J. S. zamieszkiwał wspólnie z małżonką W. S. w mieszkaniu położonym w S., ul. (...)stanowiącym

lokatorskie własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. Małżonkowie starali się wspólnie o jego przekształcenie w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, a później wykup tego mieszkania na własność, co nastąpiło aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2007r. Powódka podniosła, że pomimo, iż nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego dokonane było na rzecz W. S. to przy sporządzeniu powyższego aktu notarialnego obecny był spadkodawca J. S.. Zdaniem powódki prawo własności nieruchomości - stanowiącej wyodrębniony lokal mieszkalny położony w S. przy ul. (...) - (...), wchodziło w skład majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską. Tym samym część tego lokalu weszła w skład spadku po zmarłym J. S., a wartość tej części lokalu powinna zostać uwzględniona przy obliczaniu należnego powódce zachowku. Powódka podniosła, że w dniu 27 kwietnia 2011r. skierowała do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty, obejmujące żądanie zapłaty kwoty wynikającej z należnego zachowku. Odnosząc się do zarzutów pozwanego wskazywała, że przepis art. 1039 k.c. nie ma jakiegokolwiek wpływu na skład spadku oraz istnienie roszczenia z tytułu zachowku, czyjego wysokość.

Pozwany K. S. wnosił o oddalenie powództwa. Podniósł, że nie kwestionuje on faktu, iż powódka jest uprawniona do dziedziczenia po J. S.. Jednak jego zdaniem powództwo jest przedwczesne, ponieważ nie zostało jeszcze przeprowadzone postępowanie o dział spadku. Ponadto podniósł, że powódka w żaden sposób nie podaje źródła swej wiedzy co do składu i wartości spadku. Po trzecie podniósł, że dokonana przez ojca na jego rzecz darowizna dokonana została bez obowiązku zaliczenia- stosownie do dyspozycji art. 1039 i nast. k.c. Dodał, że przepisy dotyczące zaliczenia darowizn mają charakter względnie obowiązujący i spadkodawca może zwolnić określoną darowiznę z obowiązku zaliczenia i takie właśnie zwolnienie miało miejsce w niniejszym stanie faktycznym. Podał, że spadkodawca chciał aby on uniknął ewentualnych sporów spadkowych z przyrodnią siostrą, osobą, z którą nigdy nie utrzymywał żadnych kontaktów (i która też swym ojcem się nie interesowała) i z tego powodu chciał rozporządzić swym majątkiem za życia. Nadto pozwany zaprzeczył aby powódce przysługiwały jakiegokolwiek skuteczne roszczenia względem jego matki. Środki na zakup mieszkania pochodziły z majątku odrębnego W. S. i stanowi ono jej majątek odrębny. W piśmie procesowym z dnia 5 lutego 2013r. pozwany K. S. zaproponował, iż w drodze ugody zapłaci powódce 70.000 zł. tytułem należnego zachowku, przy czym kwota ta zostanie wypłacona w 10 równych, rocznych ratach, z której pierwsza zostanie wypłacona w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się ugody. Dodał, że proponowana powódce kwota jest niższa od żądanej, z uwagi na treść art. 5 k.c. Powołał się przy tym na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 marca 2011 r. (IACa 99/2011), w którym Sąd ten stwierdził, że dokonując osądu roszczenia o zachówek trzeba mieć na uwadze, że prawo uprawnionego przysługuje ze względu na szczególnie bliski, rodzinny stosunek istniejący między nim a spadkobiercą. Zdaniem pozwanego, takiej więzi w przedmiotowym stanie faktycznym nie było.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 81.173,91 zł oraz kwotę 6617 zł, tytułem zwrotu

kosztów procesu. W pkt. II nakazał pobrać od K. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6156,07 zł tytułem kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

W dniu (...). zmarł J. S.- ojciec stron. Postanowieniem z dnia 5 lipca 2010r., wydanym w sprawie I Ns 186/10, Sąd Rejonowy w Sandomierzu stwierdził, że spadek po J. S. na podstawie ustawy nabyli: żona W. S. oraz dzieci K. S. i A. K. po 1/3 części każde z nich. Powódka A. K. jest dzieckiem z drugiego małżeństwa J. S. z H. S.. Wyrokiem z dnia 28 września 1973r., wydanym w sprawie I C 2280/72, Sąd Powiatowy dla miasta Krakowa rozwiązał przez rozwód małżeństwo rodziców powódki, z winy J. S. i jednocześnie ograniczył mu władzę rodzicielską nad małoletnią wówczas powódką. W chwili rozwodu rodziców A. K. liczyła zaledwie dwa lata, od tego czasu ojciec nie utrzymywał z nią kontaktów, nie interesował się nią, nie wspierał jej finansowo. Do chwili jego śmierci nie nawiązali oni żadnych kontaktów, ponieważ J. S. nie życzył sobie tego. Po rozwodzie z H. S. w 1974 roku J. S. zawarł związek małżeński z W. S. (który trwał aż do śmierci spadkodawcy), ze związku tego miał on jedno dziecko- pozwanego K. S.. W. i J. małżonków S. przez cały czas ich małżeństwa łączyła małżeńska wspólność ustawowa. W dniu 5 października 1973r. W. S. (wówczas nosząca nazwisko K.) otrzymała przydział lokalu mieszkaniowego nr (...), położonego w S. przy ulicy (wówczas) K. nr (...)(obecnie przy ul. (...). (...)), o powierzchni użytkowej (...)^{m⁽²⁾}, pozostającego w zasobach (...) Spółdzielni

Mieszkaniowej w S., na zasadzie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Po ślubie z W. J. S. zamieszkał z nią w tym lokalu. W dniu 14 września 1992r. W. S. złożyła do Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej wniosek o przekształcenie prawa do tego lokalu z lokatorskiego na własnościowe. Pod wnioskiem tym podpisał się jej mąż J. S.. W dniu 18 stycznia 1993r. Spółdzielnia poinformowała W. S., że Zarząd uwzględnił jej wniosek. Pieniądze na w kwocie 3.538.100 st. zł. na wkład budowlany pochodziły z zarobków uzyskiwanych przez W. S.. W dniu 30 kwietnia 2001r. W. S. złożyła w (...) w S. wniosek o zawarcie z nią umowy, której treścią będzie przeniesienie przez Spółdzielnię prawa własności lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w S. przy ul. (...). (...) Aktem notarialnym w dnia 17 grudnia 2007r. (Rep. A nr (...) sporządzonym przed notariuszem A. D., w sporządzeniu którego uczestniczył też J. S., przedstawiciele (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w S. wyodrębnili i przenieśli na W. S. własność lokalu nr (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o powierzchni użytkowej 39,9 m^{((2))} oraz balkonu, wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 4,14 m^{((2))}, znajdującego się w budynku oznaczonym numerem (...) przy ulicy (...), wraz z udziałem w nieruchomości gruntowej oraz wszelkich części budynku nr (...) i innych urządzeń znajdujących się na nieruchomości gruntowej, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali. Wartość prawa własności powyższego lokalu mieszkalnego wraz z udziałem we współwłasności części wspólnych i w nieruchomości gruntowej według stanu na dzień śmierci J. S. (tj. (...)), a według cen obecnych wynosi 124.087 zł. Aktem notarialnym z dnia 7 grudnia 2007r. (Rep. A (...)) sporządzonym przed notariuszem A. D. J. S. darował na rzecz swojego syna K. S. nieruchomość położoną w K.- dzielnica N. (...), składającą się z działek ewidencyjnych: nr (...) o powierzchni 0,0600 ha, nr(...)o powierzchni 0,0422 ha, nr (...)powierzchni 0,0463 ha i nr (...) o powierzchni 0,1107 ha. Obecnie dla powyższej nieruchomości w Sądzie Rejonowym dla Krakowa- Podgórze w Krakowie urządzona jest księga wieczysta KW nr (...) i jako właściciel wpisany jest w niej K. S.. Wartość tej nieruchomości według stanu na dzień śmierci J. S., a według cen obecnych wynosi 425.000 zł. W chwili śmierci J. S. w skład spadku po nim nie wchodziły inne wartościowe przedmioty, prawa, czy oszczędności. W dniu 27 kwietnia 2011r. A. K. wysłała pozwanemu ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 80.000 zł tytułem należnego jej zachowku, w terminie 7 dni.

Stan faktyczny sprawy ustalił Sąd głównie w oparciu o dokumenty, których prawdziwości strony nie kwestionowały. Ponadto podzielił w całości wnioski opinii biegłych R. A. (1) i R. N..

Dokonując oceny prawnej wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Wskazał na przepisy regulujące kwestię zachowku. Podkreślił, że bezspornym w sprawie było to, że spadkodawca nie pozostawił testamentu, a jego spadkobiercami ustawowymi była powódka i pozwany J. S.. Sąd Okręgowy wskazał, że podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r. (sygn. akt II CK 444/02, Lex nr 112873), w świetle którego osobie, która nie otrzymała należnego jej zachowku, przysługuje roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Wskazał Sąd na składniki majątku darowane pozwanemu przez spadkodawcę w postaci nieruchomości położonych w K.- dzielnica N. (...), składającej się z działek ewidencyjnych: nr (...) o powierzchni 0,0600 ha, nr (...) o powierzchni 0,0422 ha, nr (...)powierzchni 0,0463 ha i nr (...) o powierzchni 0,1107 ha, dla których obecnie w Sądzie Rejonowym dla Krakowa- Podgórze w Krakowie urządzona jest księga wieczysta KW nr (...). Podkreślił też, że zarzut pozwanego, iż powództwo A. K. jest przedwczesne nie jest zasadny, podkreślając, iż proces o zachówek ma charakter samodzielny. Przywołał w tym zakresie stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego w tym uchwałę z dnia 17 maja 1985r. III CZP 69/84, LEX nr 3115. Zdaniem Sądu rację ma powódka twierdząc, że może domagać się zasądzenia zachowku bez wcześniejszego przeprowadzenia postępowania o dział spadku, a nadto podniósł, że w sprawie tej Sąd jest uprawniony do samodzielnego ustalenia, że w skład spadku wchodzi również udział w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), jako wchodzącego w skład majątku wspólnego W. i J. małżonków S.. Dlatego też zarzuty pozwanego również i w tym zakresie były jego zdaniem nieuzasadnione. Powołując się na ustalony stan faktyczny wskazał, że w skład spadku na chwilę jego otwarcia, nie wchodziły żadne wartościowe przedmioty, co czyni zasadnym żądanie A. K. skierowane do pozwanego o wypłatę należnego jej zachowku. Przywołał też art. 1000 k.c., jako regulujący problem uzyskiwania kwoty potrzebnej do uzupełnienia zachowku od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczaną do spadku. Podniósł przy tym, że odpowiedzialność osób obdarowanych z tytułu roszczeń o zachówek jest jednak zróżnicowana, jej zakres zależy bowiem od tego, czy osoba obdarowana jest jednocześnie osobą uprawnioną do zachowku po spadkodawcy, czy też nie. Podkreślając, że w każdym przypadku

chodzi o darowiznę doliczaną do spadku, stąd też rozstrzygające znaczenie dla ustalenia kręgu osób zobowiązanych na podstawie art. 1000 § 1 i 2 k.c. będą miały ustalenia poczynione na podstawie kryteriów zawartych w art. 993-994 k.c. Wskazał, że K. S. otrzymał od spadkodawcy darowiznę, która zgodnie z art. 993 k.c. podlega doliczeniu do spadku przy obliczaniu zachowku. Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska pozwanego, że poczyniona przez ojca na jego rzecz darowizna dokonana została bez obowiązku zaliczenia- stosownie do dyspozycji art. 1039 i nast. k.c. wskazując, że zasady wyliczenia zachowku i doliczania do nie darowizn na potrzeby obliczenia należnego uprawnionym zachowku regulują przepisy art. 991 i nast. k.c. (o zaliczeniu darowizn mówią art. 993-996 k.c.). W tej sytuacji zdaniem Sądu Okręgowego jedyną możliwością pozbawienia powódki prawa do zachowku było wydziedziczenie powódki przez J. S., czego spadkodawca nie uczynił. Przy ustalaniu wartości darowizny powołał się na treść art. 995 k.c. zgodnie z którym wartość darowizny oblicza się wg. stanu z chwili dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku i w tym zakresie ustalił jej wartość na kwotę 425.000 zł opierając się na treści opinii biegłego, którą ocenił jako fachową, kompletną i obiektywną, podkreślając też, że nie była kwestionowana przez strony. Sąd Okręgowy ustalił również, że w skład spadku po J. S. wchodzi również 1/4 udziału w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), jako wchodzące w skład majątku wspólnego W. i J. małżonków S.. Wartość tej nieruchomości ustalił na kwotę 124.087 zł. Podnosząc, iż wbrew zarzutom pozwanego opinia biegłego jest logiczna, wyczerpująca i rzetelna, a biegły w sposób rzeczowy i stanowczy odpowiedział na zarzuty pozwanego do jego opinii, wyjaśnił metodologię, którą przyjął do jej opracowania. Wyjaśniając kwestię współwłasności tego lokalu odwołał się przepisów ustawy z 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze, w tym art. 215 oraz kwestii, iż środki na zakup lokalu stanowiły majątek wspólny małżonków. Powołując się na treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1981r., III CZP 47/81, LEX nr 2719, wskazał, że nie ma przy tym znaczenia, że jako wyłączny właściciel tego lokalu figuruje W. S.. Jako wartość całego spadku przyjął Sąd 487.043,50 zł i od tej wartości obliczył przysługujący jej zachówek w wysokości 1/6 wartości spadku, co dało kwotę 81173,91 zł. Wskazana kwota nie przekracza wysokości nadwyżki przekraczającej zachówek należny ewentualnie K. S. albowiem wartość całej darowizny poczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz wynosi 425.000 zł. Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu pozwanego opartego na treści art. 5 k.c., wskazując, że zakres stosowania tego przepisu w sprawie o zachówek jest wąski, z uwagi na to, że oceną sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego, powinna uwzględniać to, że prawo osoby uprawnionej do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych. Ostatecznie przyjął Sąd, że nie zachodzą żadne szczególne okoliczności przemawiające za obniżeniem powódce należnego jej zachowku. Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zaś o kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 § 1 k.p.c i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Kielcach) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 6 156,07 zł., na którą składają się: kwota 4 059 zł. tytułem opłaty sądowej oraz niepokryte zaliczkami koszty opinii biegłych, tj. kwoty 982,48 zł. i 1114,59 zł.

Apelację od wyroku złożył pozwany i zaskarżając go w części wniósł o jego zmianę w pkt. I przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 50.000 zł płatnej w ratach i nie obciążanie pozwanego kosztami procesu oraz pkt. II przez nie obciążanie pozwanego kosztami sądowymi lub ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. Naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

1. Art. 995 § 1 kc przez błędne ustalenie wartości przedmiotu darowizny;
2. Art. 156 ust. 3 w związku z art. 149 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) poprzez jego nie uwzględnienie mimo, iż w sprawie wystąpiły okoliczności wymagające potwierdzenia aktualności opinii sporządzonej przez biegłego sądowego R. A. i co za tym idzie ustalenie wysokości zachowku w oparciu o nieaktualny operat szacunkowy;

3. Art. 5 kc poprzez jego nie uwzględnienie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zachowku w rażąco zawyżonej kwocie;

4. Art. 922 § 1 kc przez błędne przyjęcie, że w skład spadku po J. S. wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...).

II. Naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a w szczególności:

1. Art. 233 § 1 kpc przez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w związku z:

a) przyjęciem, że w skład spadku po J. S. wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...),

b) pominięciem faktu, iż w chwili orzekania o zachowku ceny nieruchomości w K. znacznie różniły się od cen z chwili sporządzania opinii przez biegłego R. A., niedopuszczenie opinii uzupełniającej skutkujące ustaleniem błędnej wysokości zachowku,

c) przyjęciem, że sytuacja materialna pozwanego pozwoli mu na zapłatę zachowku w kwocie 81.173,91 zł oraz pokrycie kosztów procesu i kosztów sądowych w łącznej kwocie 12.773,07.

2. Art. 328 § kpc poprzez odstąpienie od wnikliwej analizy sytuacji materialnej pozwanego co skutkowało zasądzeniem od niego zachowku w kwocie znacznie zawyżonej oraz obciążeniem go kosztami sądowymi i kosztami procesu.

3. Art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności pozwalające na odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami postępowania.

Odpowiedź na apelację złożyła powódka wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie

kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustosunkowując się do poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść się do jej twierdzeń dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mający polegać na dokonaniu oceny dowodów w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego w zakresie wskazanym w uzasadnieniu apelacji. Otóż tylko w prawidłowo ustalonym i ocenionym stanie faktycznym sprawy można rozważać zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tezy i wywody strony apelującej w tym przedmiocie są nieprawidłowe. Na wstępie i przed przystąpieniem do wyprowadzenia oceny w tym zakresie, trzeba zauważyć, że sposób sformułowania tego zarzutu przez pozwanego sprawia, że jego rozpoznanie nie sprowadza się stricte do oceny materiału dowodowego, lecz do kwestii stosowania prawa materialnego, co do którego pozwany również podniósł zarzuty. Jeżeli bowiem skarżący kwestionuje ustalenie składu spadku, a podstawą jego argumentacji nie jest wyprowadzenie przez Sąd błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego, lecz sama zasada, w ramach której pewien składnik majątku w postaci lokalu mieszkalnego zostaje zaliczony to spadku, to podstawą zarzutu w tym zakresie winien być przepis art. 922 §2 k.c. Sąd bowiem w ramach ustaleń faktycznych nie przesądzał kwestii składu majątku spadkowego. Z tego też względu zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. należy w tym zakresie uznać za chybiony, a kwestia naruszenia art. 922 §1 k.c. będzie przedmiotem dalszych rozważań. Odnosząc się zaś do kwestii ustaleń, co do ceny nieruchomości położonych w K., to Sąd I instancji oparł się w tym zakresie na treści opinii biegłego, która zdaniem sądu była kompletna i rzetelna oraz została sporządzona przez podmiot dysponujący wiadomościami specjalnymi w zakresie będącym przedmiotem oceny. Pozwany w toku postępowania wnosił o uaktualnienie opinii, który to wniosek został zasadnie przez Sąd oddalony, jako zmierzający do przewlekłości postępowania. Powód swój

dodatkowy wniosek opierał na twierdzeniu o znaczącej zmianie cen działek położonych w K., co nastąpić miało w okresie między majem 2012 r. (sporządzenie opinii), a dniem 27 lutym 2013r. (dniem wydania wyroku). Stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie uznać należy za prawidłowe i znajdujące oparcie zarówno w przepisach prawa jak i zasadach doświadczenia życiowego. W tym miejscu należy odnieść się również do podniesionych przez powoda zarzutów naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 156 ust. 3 w zw. z art. 149 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.), który pozwany podniósł również w ramach apelacji. Zgodnie z art. 156 ust. 3 wskazanej wyżej ustawy operat szacunkowy może być wykorzystany do celu, dla którego został sporządzony, przez okres 12 miesięcy od daty jego sporządzenia, chyba, że wystąpiły zmiany uwarunkowań prawnych lub istotne zmiany czynników, o których mowa w art. 154. Pozwany sam nie wskazuje, co miałyby świadczyć o istotnej zmianie wartości nieruchomości powołując się tylko na ogólne argumenty dotyczące spadku cen nieruchomości, gdy tymczasem, w okresie wskazanym przez pozwanego brak było takich czynników obiektywnych, które wpływałyby znacząco na cenę nieruchomości w obszarze miasta K.. Również przywołana przez skarżącego okoliczność, iż nieruchomość nie była przez ten czas zamieszkiwana, nie wpłynęła na jej wartość we wskazanym okresie. Za takim stanowiskiem przemawia kilka czynników, po pierwsze standard budynku stanowił jedynie w 30 % o wartości tej nieruchomości, w pozostałym zaś zakresie czynnikami decydującymi była lokalizacja 40 %, powierzchnia budynku 10 % oraz dostępność komunikacyjna 20 %. (k. 314). Co więcej już w opinii biegły przyjął, że budynek ten zawiera archaiczne rozwiązania, jest niezamieszkały i w złym stanie technicznym (k.315), zatem zdaniem Sądu opierając się na zasadach doświadczenia życiowego, nie sposób przyjąć, że kwestia upływu kilku miesięcy, stanowiła istotny czynnik wpływający na wartość nieruchomości. Również zarzuty dotyczące braku kwestii ustalania sytuacji materialnej pozwanego nie są zasadne. Sąd Okręgowy uwzględnił bowiem sytuację pozwanego, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia w sprawie. W tym stanie rzeczy uznając, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Podobnie niezasadny jest zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia, które ma nie odpowiadać wymogom wynikającym z przytoczonego przepisu. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę zaskarżenia jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia z uwagi na brak wszystkich koniecznych elementów lub inne kardynalne braki. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku. Tylko, bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, niepubl.; wyroki SN: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl.; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, niepubl.; z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, niepubl.; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, niepubl.; z 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, poz. LEX 442515). Z taką sytuacją w żadnym razie nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w tym, co do kwestii sytuacji materialnej pozwanego, która miała w tym wypadku znaczenie jedynie poboczne i w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia Sąd dokonał jej analizy.

Kolejne zarzuty apelacji, a mianowicie naruszenia prawa materialnego art. 995 §1 k.c. oraz art. 156 ust. 3 w zw. z art. 149 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami, oparte są na argumentacji dotyczącej niewłaściwego ustalenia wartości nieruchomości położonych w K., które stanowiły przedmiot darowizny spadkodawcy na rzecz pozwanego. Kwestia ta został już omówiona na wstępie niniejszych rozważań, w kontekście naruszenia art. 233 §1 k.p.c. i zdaniem Sądu nie wymaga już szerszej argumentacji. Należy jedynie wskazać, że Sąd oparł się w tym zakresie na opinii biegłego, którego wnioski uznał za aktualne na chwilę wydania zaskarżonego orzeczenia, przyjmując przy tym, że nie wystąpiły żadne okoliczności, które wskazywałyby, że doszło do zmiany wartości nieruchomości. Sam pozwany nie wykazał w tym zakresie wystarczającej inicjatywy, poprzestając w zasadzie na głośnych twierdzeniach, które nie podważały wniosków płynących z opinii. Nie ma również racji skarżący, że aktualnie z uwagi na to, że sprawa jest rozpoznawana w postępowaniu apelacyjnym przez sąd, który orzeka merytorycznie, istnieje potrzeba weryfikacji tej opinii z uwagi na upływ okresu 12 miesięcy od daty jej wydania.

Nie znalazł Sąd również podstaw ku temu by stwierdzić, że zastosowanie w sprawie winien znaleźć art. 5 k.c., a wywody Sądu I instancji w tym zakresie należy uznać za kompletne i wyczerpujące. Pozwany próbuje podważyć stanowisko sądu powołując się, z jednej strony na fakt, braku utrzymywania kontaktów powódki ze zmarłym ojcem, z drugiej zaś strony na swoją rzekomo trudną sytuację materialną. Pozwany pomija przy tym zupełnie okoliczności dotyczące porzucenia rodziny w tym

1 - letniej wtedy powódki przez ojca, oraz fakt braku zainteresowania z jego strony jej losem. Trzeba przy tym podkreślić, że to rodzic jest stroną, która winna w takiej sytuacji wykazać inicjatywę, trudno bowiem wymagać od małoletniej w tamtym czasie powódki jakichkolwiek działań podejmowanych w tym zakresie. Również podkreślany przez niego fakt braku środków, z których może uczynić zadość roszczeniu powódki, jest nieadekwatny do ustalonego stanu faktycznego, w świetle którego majątek jaki otrzymał w spadku, swoją wartością wielokrotnie przekracza wysokość zasądzanego tytułem zachowku roszczenia oraz kosztów sądowych. Nieruchomość położona w K., której na skutek darowizny stał się właścicielem stanowi majątek zbywalny, z którego pozwany nie korzysta na co dzień, a który z tego względu jak sam twierdzi ulega degradacji.

Również podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 922 §1 k.c., nie zasługiwał na uwzględnienie. Trzeba przy tym podzielić ocenę prawną jaka wynika, ze szczegółowego wywodu Sądu I instancji odnośnie tego, że nieruchomość weszła w skład majątku wspólnego małżonków. Kwestia ta nie wymaga aktualnie głębszej argumentacji, wskazać jedynie należy, że istotnym z punktu widzenia rozstrzygnięcia, było pochodzenia środków, z jakich zakup nieruchomości został sfinansowany, nie zaś samych zapisów w umowie. Okoliczności te Sąd ustalił w oparciu o zeznania W. S., skonfrontowane z pozostałym materiałem dowodowym. Trzeba przy tym podkreślić, że z uwagi na to, iż nie obowiązywał w tym wypadku zakaz prowadzenia dowodu, ponad osnowę dokumentu wynikający z art. 247 k.p.c., bowiem spór nie toczy się między uczestnikami umowy, nie są zatem wiążące jej zapisy odnośnie źródła pochodzenia środków, na zakup lokalu. W tej sytuacji wobec jednoznacznych ustaleń poczynionych na podstawie zeznań świadka W. S., iż środki na zakup lokalu pochodziły z jej wynagrodzenia za pracę, nie było podstaw ku temu by kwestionować stanowisko Sądu, że również lokal mieszkalny położony w S., został wliczony w skład spadku po J. S..

Nie znalazł Sąd również podstaw do modyfikacji rozstrzygnięcia w zakresie kosztów sądowych. Wskazać przy tym należy, że zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od zasadniczych reguł rozstrzygania o kosztach procesu. Do okoliczności, mogących wywrzeć wpływ na odstępstwo od tych zasad, należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące sytuacji życiowej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r. sygn. V CZ 107/10). Co istotne jednak, art. 102 k.p.c. powinien być zastosowany jedynie wówczas, gdy w okolicznościach sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1976 r., IV PZ 61/76, LEX nr 7856 i z dnia 16 lutego 1981 r., IV PZ 11/81, LEX nr 8307). Z powyższego wynika, że przepis ten znajduje zastosowanie w sytuacjach szczególnych i nie podlega wykładni rozszerzającej. Zarówno Sąd I instancji jak i Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się okoliczności, które uzasadniałyby stosowanie tego przepisu. W szczególności za jego stosowaniem nie przemawia sytuacja finansowa pozwanego, czy też jego postawa w toku procesu.

Na zakończenie należy wskazać, że z uwagi na ocenę sytuacji materialnej pozwanego, który posiada majątek zbywalny swoją wartością przekraczający wysokość dochodzonego roszczenia oraz zasądzonych kosztów, nie znalazł sąd podstaw do modyfikacji wyroku w zakresie żądania rozłożenia na raty zasądzonej kwoty. Trzeba przy tym wskazać, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu J. Gudowskiego) (w):

Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 35; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422). Takie okoliczności w przedmiotowej sprawie nie zachodzą.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego przyjmując za podstawę art. 385 k.p.c.

Oddalając apelację Sąd II instancji zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, na które składa się koszt zastępstwa prawnego w wysokości stawki minimalnej określonej w § 6 pkt. 5 w zw. §12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.